



Zobaczymy
za dziewięć
miesięcy...

Aatakują Polaków! I co? I nic...

Prezydent Republiki Czeskiej Václav Klaus przyjechał wczoraj z wizytą do Ostrawy, aby rozmawiać m.in. o problemach polskiej mniejszości na Zaolziu. Czescy szowiniści wykorzystali ten fakt do kolejnego ataku na Polaków.

Na portalu internetowym Facebook.com pojawiła się kolejna antypolska strona: *Chceme moře místo Polska!* (*Chcemy morze zamiast Polski*). I nie jest to czarny humor. Założyciele strony wprost zapewniają: *Tato skupina nebyla založena ze srandy ale z nenávisti k polákům* (*Ta grupa nie powstała dla żartu, ale z nienawiści do Polaków*).

Klaus już podczas niedawnej wizyty prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w Pradze obiecał, że w trakcie odwiedzin nad Ostrawicą będzie interweniował w sprawie niszczenia i zamalowywania na Zaolziu polskich tablic. Informowały o tym także czeskie media. Luboš Palata w „Lidových novinách” pisał, że prezydent Klaus przyjeżdża m.in. po to, by na miejscu przekonać się, jak wyglądają stosunki między Polakami a Czechami. Prezydent Kaczyński zapewniał, że stosunki te są „najlepsze w historii”, choć zdarzają się incydenty. Takie jak niszczenie polskich tablic. Gdyby jednak spojrzeć na polsko-czeskie stosunki wyłącznie przez pryzmat internetu, można dojść do wniosku, że daleko nam do przyjaźni.

Okazuje się, że niektórym czeskim nacjonalistom z jednej „facebo-

kowych” grup marzy się bezpośredni dostęp do Bałtyku. Inni zakładają grupy przeciwko polskim napisom (*Skupina proti polským značkám v ČR!!*) lub – jak pisaliśmy już w „Głosie Ludu” (za nami o problemie informowało wiele polskich mediów) – wprost deklarują, że nie cierpią Polaków (*Nesnášime POLÁKY!!!!*). A fora internetowe na stronach niektórych regionalnych gazet? Część dyskutujących nie ukrywa swoich poglądów: *Huš zpátky do Polska!* (*Won z powrotem do Polski*). Otrzymują odpowiedź: *Na Morawy do swojej ojczyzny!!!*

Wszystko wskazuje na to, że nawet wizyta prezydenta Klause lub list ministra ds. praw człowieka – Michaela Kocába, nie przekonają szowinistów. I to zarówno z jednej, jak i drugiej strony. – *Takie głosy w dyskusjach internetowych to typowe objawy ubóstwa umysłowego* – uważa senator Igor Petrov, absolwent polskiej podstawówki w Trzyńcu. – *Inteligentni ludzie nie mają, a raczej należałoby powiedzieć – nie powinni mieć problemów z polsko-czeskimi stosunkami, z wprowadzaniem dwujęzycznego nazewnictwa. Chociaż w Trzyńcu mają z tym problemy nawet radni. Tymczasem to radni powinni wpływać na świadomość mieszkańców swojego miasta... Gdyby tak było, nie byłoby podobnych nacjonalistycznych dyskusji. Nie jesteśmy jednak bezbronni. Zawsze można zwrócić się o pomoc, na przykład do policji.*

O tym, że podobnymi sprawami powinna się zajmować policja, przekonany jest prezes Kongresu Pola-

ków, Józef Szymeczek. – *Kiedy antypolska strona pojawiła się na Facebooku w Anglii, znikła po interwencji policji po trzech dniach. Także Kongres złożył na Policji RC doniesienie w sprawie strony „Nesnášime POLÁKY”, obiecano nam, że sprawa zostanie przebadana, ale na razie strona nie została jeszcze skasowana* – mówi Szymeczek. Dodaje, że jeśli chodzi o kontrowersyjne dyskusje internetowe, Kongres rozmawiał w tej sprawie na przykład z redakcją i wydawcą trzynieckiego „Horizontu”. – *Zarówno redaktor naczelna Dorota Havlík, jak i wydawca Tadeusz Cichy wiedzą o problemie, sami zresztą próbują kasować najbardziej kontrowersyjne wypowiedzi. Uważam zatem, że nie jesteśmy bezbronni. W demokratycznym państwie wszystkie napięcia można rozwiązać demokratycznymi metodami.*

Prezesi dwóch największych w RC polskich organizacji, Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego i Macierzy Szkolnej, uważają, że więcej uwagi należałoby poświęcać oświacie. – *Smutne jest to, że w XXI wieku pojawiają się podobne głosy* – mówi prezes ZG PZKO, Jan Rytko. – *Co jednak mamy robić? Przede wszystkim musimy wykorzystać instrumenty, które daje nam państwo demokratyczne i obywatelskie. Powinniśmy domagać się od resortu szkolnictwa, żeby zaczęło nauczać, zwłaszcza w szkołach czeskich, prawdziwej historii regionu, mówić dzieciom, skąd wzięli się nad Olzą Polacy i co dla tej ziemi zrobili i robią.*

Ciąg dalszy na str. 2



Fot. KATEŘINA CZERNA

Młodzi widzowie stali się aktorami

Pełna sala widzów oglądała w sobotę aktorów Teatru Lalek „Bajka” na drugiej w 62. sezonie premierze. Zespół wystawił sztukę „Makowa wojna”, której scenariusz powstał na podstawie wiersza Ewy Szelburg-Zarembiny. Przedstawienie przyszli z dziećmi i wnukami obejrzeć także rodzice i dziadkowie. Małych widzów aktorzy wyciągali na scenę – zagrała ich w „Makowej wojnie”, zbudowanej w konwencji teatru w teatrze, aż dwudziestka. – *Niektórym ta zabawa w teatr tak się spodobała, że już pytali, kiedy będzie kolejne przedstawienie, bo chcieliby się wcielić w inną rolę* – śmiał się po premierze kierownik „Bajki”, Jakub Tomoszek. Reżyserem przedstawienia jest Marek Wit z katowickiego Teatru Ateneum. Już wkrótce „Bajka” rozpocznie próby z reżyser Marią Míkovą z Pragi, która przygotowuje z zespołem trzecią premierę, sztukę „Broučci”, czyli „Świetliki” według znanej książki Jana Karafiáta. „Bajka” zagra ją zarówno po polsku, jak i po czesku. – *Jeszcze w tym tygodniu przywieziemy z Pragi lalki do tego przedstawienia* – powiedział nam Tomoszek. (kor)

ŚLYNNY SKOCZEK NARCIARSKI THOMAS MORGENSTERN TRENUJE W WIŚLE

Adam Małysz to mój idol

Jeden z najlepszych skoczków sympatyczny Thomas „Morgi” Morgenstern zrezygnował z lotów w Oberstdorfie na rzecz treningów na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle!

To twoja pierwsza wizyta w tych stronach?

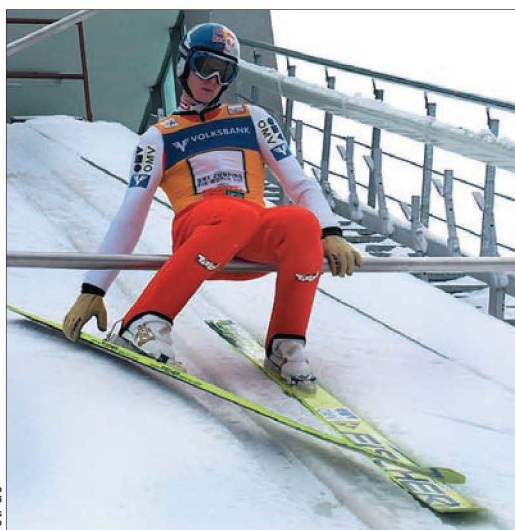
Tak, pierwszy raz jestem w Wiśle, tak jak i w Szczyrku, gdzie mieszkam.

I jak ci się podoba?

Dziś niewiele widać, mocno sypie śnieg (śmiech). Moja obecność tu sprowadza się głównie do pobytu w hotelu i wizyt na skoczni. Obiekt w Wiśle wygląda imponująco, jest wspaniały. Mam nadzieję, że uda mi się na nim sporo poskakać. Dużo dobrego słyszałem o tej skoczni. Już latem chciałem ją przetestować. Teraz jest okazja do ostatnich przedolimpijskich treningów. Mam nadzieję, że się z tą skocznią zaprzyjaźnię. Bardzo dobrze czuję się w Polsce, na każdym kroku spotykam się z sympatią kibiców. Zawody w Zakopanem są jednymi z najważniejszych w sezonie. Jestem w Polsce czwarty raz w ciągu pół roku. Lubię tu być.

Intensywnie żyjesz, kiedy odpoczywasz?

O wolnym czasie w trakcie sezonu mogę tylko



Thomas „Morgi” Morgenstern.

pomarzyć. Cały czas jestem w podróży, ale zaległości nadrabiam w lecie. Dwa lata temu wzięłem lekcje latania, mam licencję pilota. Fantastycznie czuję się w powietrzu. Latanie daje mi dużo radości.

Znajdujesz czas na życie prywatne, dziewczyny?

Na dziewczyny nie, ale dla swojej zawsze starcza mi czasu. Ponad 200 dni w roku spędzam na grupowaniach kadry, ale w międzyczasie znajduję czas dla Kristine.

Trenujesz na skoczni im. Adama Małysza. Co powiesz o naszym najlepszym skoczku?

To fantastyczny zawodnik. Adam to jeden z najlepszych skoczków, jest moim wielkim idolem. Prywatnie bardzo go lubię, zawsze sympatycznie nam się rozmawia.

Okres przed igrzyskami w Vancouver to stresujący czas dla ciebie?

Presja jest duża, ale wiem, co mam robić. Teraz właśnie trenuję z myślą o olimpiadzie. Skaczę coraz lepiej, co było widać w Zakopanem, ale jeszcze można dalej. Tutaj testuję nowy kombinizon, mam nowe narty. Teraz potrzebuję tylko spokojnego treningu. Olimpiada to najważniejsze zawody w tym sezonie, wszystko jest im podporządkowane. Z niecierpliwością czekam na starty w Kanadzie. (gc)

Więcej sportu na str. 8

reklama

OCIEPLANIE DOMÓW
WYKONUJE
firma
ADAMIEC
tel: 607 671 527
materiałami
MAMUTHERM®
www.mamutro.cz

POGODA

wtorek	środa
dzień: -4 do 0°C noc: -5 do -9°C wiatr: 2-10 m/s	dzień: -2 do 2°C noc: 0 do -4°C wiatr: 2-10 m/s

1 0 0 1 3
9 771212 422027

KRÓTKO

Walczą z metanem

ORŁOWA (ep) – 80 mln koron chce przeznaczyć Orłowa na walkę z wydobywającym się spod ziemi metanem. Problem stale trapi mieszkańców starej części miasta, dotkniętej przez szkody górnicze. – W zeszłym roku w budynku przy boisku TJ Slovan pojawiły się szczeliny, którymi zaczął ulatniać się metan – wyjaśniła rzeczniczka Urzędu Miasta, Nataša Cibulková. Od roku 2002 miasto wydało już przeszło 100 mln koron na działania mające zapobiec wydostawaniu się metanu na powierzchnię. Robiono pomiary koncentracji metanu, odwierty, izolacje, oczyszczono piwnicę jednego ze sklepów. Teraz miasto planuje dalsze działania.

Będzie komfort

BOGUMIN (ep) – Dom Seniora przy ulicy Śląskiej przechodzi właśnie remont. Kilka dni temu rozpoczęła się tam budowa komfortowych łazienek i ubikacji, które teraz będą w każdym pokoju. Koszty inwestycji wyniosą ponad milion koron, większość pokryje miasto, jako właściciel budynku, a resztę zapłaci województwo, któremu podlega Dom Seniora. W ośrodku mieszka 68 osób w wieku od 65 lat. – Dom Seniora płaci nam za wynajem budynku, a my te pieniądze inwestujemy w remonty i unowocześnienie obiektu. W ostatnich kilku latach remontowano tam pokoje, wymieniano podłogi, zakładano nową instalację elektryczną – wyjaśnia burmistrz Bogumina, Petr Vícha. Prace zakończą się w marcu.

Policja prosi o pomoc

HAWIERZÓW (kor) – Policja prosi o pomoc w poszukiwaniach kierowcy, który w sobotę 23 stycznia przed południem spowodował wypadek na parkingu przy domu towarowym Permon. Właściciel srebrnego forda mondeo combi, który w trakcie cofania uderzył w przejeżdżającego forda focusa, został zatrzymany przez patrol Policji RC. Kiedy jednak alkotest wykazał u niego 0,91 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu, kierowca wskoczył do samochodu i uciekł z miejsca wypadku. Policja zwraca się do świadków wypadku, by skontaktowali się z Miejską Komendą Policji RC w Hawierzowie (nr tel. 974 734 251 lub 158).

Przed dworcem korki

TRZYNIEC (dc) – Rozpoczęła się budowa kanalizacji na odcinku o długości 600 m wzdłuż ul. Dworcowej i Cieszyńskiej. Budowa spowodowała utrudnienia w ruchu drogowym. Jeden pas ruchu na drodze z Czeskiego Cieszyna został zamknięty. W okolicach dworca kolejowego tworzą się korki. Przystanki autobusowe linii 5 i 6 zostały przeniesione przed wejście z budynku dworcowego. Na czas remontu taksówki nie będą mogły korzystać z miejsc postojowych naprzeciwko dworca. Prace mają potrwać do połowy marca.

Wymiana po 80 latach

SUCHA GÓRNA (dc) – Pomimo siarczystych mrozów, które nawiedziły nasz region w ostatnim okresie, w Polskiej Szkole Podstawowej trwa wymiana okien. Ma się skończyć do połowy marca. – Oczywiście utrudnia nam to życie, ale wszystko idzie w miarę sprawnie, trzeba to przeczekać – komentuje dyrektor szkoły Bohdan Prymus. Nowe okna, za które gmina zapłaci 2,6 mln koron, zastąpią te pierwotne, wstawione w czasach, kiedy szkołę budowano, a więc przed 80 laty.

Z TRZANOWIC DO NIEBORÓW JESZCZE DŁUGO PO STAREJ DRODZE

Zablokowali budowę

Rozpoczęcie budowy nowej czteropasmowej drogi I/68 Trzanowice – Niebory odsunie się o blisko rok. Urząd Wojewódzki w Ostrawie pozytywnie rozpatrzył odwołania osób i instytucji, które sprzeciwiają się budowie, bądź domagają się zmian w projekcie, i pod koniec stycznia unieważnił decyzję o warunkach zabudowy, wydaną w sierpniu ub. roku przez Urząd Miejski w Trzyncu.

Trzyniecki ratusz na nowo będzie musiał rozpatrzyć warunki zabudowy i wydać nową decyzję. Kierowniczka Działu Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej, Věra Pindurová, przewiduje, że urzędowy proces przygotowania dokumentacji pod budowę przeciągnie się tym samym o co najmniej dziewięć mie-

sięcy. – Gdyby Urząd Wojewódzki zatwierdził decyzję UM w Trzyncu, mogliśmy w tym roku rozpocząć wykupy domów. W obecnej sytuacji mu-

simy czekać – powiedziała „Głowskiemu Ludu” Irena Krzyżanek z ostrawskiej filii Dyrekcji Dróg i Autostrad, która jest inwestorem budowy.



Taki obrazek w Nieborach jeszcze długo będzie aktualny.

Przeciwno inwestycji wystąpiły osoby prywatne, gmina Trzyniec i Stowarzyszenie Obywatelskie „Strítež – za zdravé životní prostředí”, a także spółka akcyjna „Perro-ni”, która jest właścicielem gruntów na terenie Gnojnika i Trzynieca. Nowa droga ma przecinać jej grunty. Władze Trzynieca oraz aktywności stowarzyszenia obywatelskiego chcieli, by teren wzdłuż drogi był zalesiony, oraz domagali się, by inwestor wybudował na zaplanowanym wiadukcie chodnik. – Piesi z pewnością w dużej mierze będą z niego korzystali, ponieważ planowana droga przetnie starą, w dużym stopniu przez nich wykorzystywaną arterię – argumentował wójt Stanisław Plekanec.

Droga I/68, łącząca drogę szybkiego ruchu R 48 oraz I/11, należy do bardzo uczęszczanych. Dlatego – podobnie jak w przypadku I/11 – ma zostać wybudowana od nowa, z dala od gęstej zabudowy, i to jako droga czteropasmowa. (dc)

Klaus w Ostrawie

Prezesi Kongresu Polaków i Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Józef Szymeczek i Jan Ryłko, oraz konsul generalny RP w Ostrawie, Jerzy Kronhold, spotkali się wczoraj po południu w Ostrawie z prezydentem RC, Václavem Klausem. Prezydent spełnił w ten sposób przyrzeczenie, dane podczas wizyty w Pradze prezydenta RP, Lecha Kaczyńskiego, i szczegółowo zapoznał się z problemami nurtującymi polską mniejszość na Zaolziu. Po spotkaniu Klaus powiedział, że stosunki polsko-czeskie, zarówno na poziomie międzynarodowym, jak i lokalnym, ocenia jako bardzo dobre, a zdarzające się nieporozumienia nie mają aż tak dużego znaczenia. Podkreślił rolę wojewódzkiej Komisji ds. Mniejszości Narodowych w rozwiązywaniu lokalnych problemów. – Rozmawialiśmy bardzo konkretnie, m.in. o niejasnościach w legislacji, i mam nadzieję, że pan prezydent zwróci na to uwagę, gdy będzie uchwalana nowelizacja ustawy o gminach – powiedział prezes Szymeczek. (dc)

Do tematu powrócimy w czwartkowym numerze

Atakują Polaków!
I co? I nic...

Dokończenie ze str. 1

Prezes Macierzy, Jan Branny dodaje: – Nikt z Macierzy nie interweniował w sprawie szowinizmu w sieci. Wydaje nam się, że odpowiadanie na podobne głupstwa może przynieść jeszcze głębsze reakcje ze strony ćwierć-inteligentów. Nie możemy jednak biernie patrzeć na podobne incydenty. Musimy uświadamiać społeczeństwu większościowemu, że Polacy żyją nad Olzą z dziada przedziada, że tworzyliśmy i tworzymy kulturę tego skrawka ziemi. Niestety, tego w czeskich szkołach nikt nie uczy. Smutne

jest to, że kiedy dochodziło do niszczenia polskich tablic, policja ani razu nie wykryła sprawców. Chyba policjantom na tym nie zależy. To jednak nie znaczy, że jeżeli nadal będzie dochodziło do podobnych incydentów, także internetowych, nie powinniśmy zwracać się do policji o pomoc...

Sprawdziliśmy, czy polscy internauci też tak zajadle atakują Czechów w internecie. Okazuje się, że zdarzają się tylko incydentalne wpisy na forach. Na Facebooku nie ma osobnej strony, gdzie Polacy atakowaliby Czechów. JACEK SIKORA

MOIM ZDANIEM

JACKA SIKORY

Hieny w ludzkiej skórze



To już przekracza wszelkie granice. W sobotę karetka Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Ostrawie wyjechała do dzielnicy Zabrzeg. Wezwano ją do ośmiolatniego chłopca, który zatrzał się lekami. Udało się go uratować. Kiedy jednak w tylnej części ambulansu jego załoga ratowała życie dziecku, z szoferki ktoś skradł urządzenie GPS.

Ktoś... Nie ktoś – hiena w ludzkiej skórze. W dodatku bez krztyny mózgu w swojej łepetynie. Po prostu jakiś przechodzień skorzystał z okazji, GPS-a sprzedał lub zainstalował we własnym w aucie. Później za zarobione pieniądze skoczył na piwko, wszedł do auta... Jeżeli by się rozbił autem albo zasłabł wychodząc z knajpy, na pewno wszyscy, w tym także sam bohater, narzekaliby, że ambulans nie dojechał na czas. Bo zasłabł w odległej uliczce, do której trudno było dojechać bez GPS-u...

Pracownicy ostrawskiego pogotowia powiedzieli, że to już drugi GPS skradziony w tym miesiącu z ambulansu. Złodziejom grozi podobno kara do dwóch lat więzienia. Ja bym dla takich ludzi wydał specjalny kodeks karny. Z obrazkiem hieny na okładce. sikoraj@glosludu.cz

Slalom wśród byków

Jak na torze slalomowym musieli się czuć kierowcy, którzy w niedzielę wieczorem przejeżdżali przez Trzyniec. Na jednej z ulic musieli kluczyć wśród sześciu... byków.

Patrol Straży Miejskiej, który wezwali kierowcy, stwierdził, że to sześć byków, które uciekły z za-

grody jednego z rolników w Rzece. – Strażnikom udało się skontaktować z właścicielem zwierząt, który już poszukiwał swoich pupilów. Od razu przyjechał do Trzynieca, by zabrać byki do domu. Wyjaśnił, że bykom udało się uciec przez dziurę w ogrodzeniu – powiedział szef strażników, Josef Kužma. (kor)

Pięć lat designu i przedsiębiorczości

W piątek Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie hucznie obchodził swoje 5. urodziny. Zamkowe święto przyciągnęło wyjątkowych gości z całego kraju. Zjawili się samorządowcy, ludzie kultury i przedsiębiorcy. Patronat nad jubileuszem objęła minister rozwoju regionalnego, Elżbieta Bieńkowska. Szczególnie liczną grupę gości stanowili młodzi projektanci. – Wiele osób patrzyło na ten cieszyński eksperyment z powątpiewaniem, zaczęliśmy właściwie od zera, ale myślę, że w ciągu tych pięciu lat udało się stworzyć miejsce, które



Z okazji urodzin na zamku otwarto aż pięć wystaw.

zyskało markę – podsumowała Ewa Gołębiowska, dyrektorka Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości.

– Polski design jest w szczególnym, bardzo przełomowym momencie. Jego znaczenie stopniowo wzrasta, a zainteresowanie nim zatacza coraz szersze kręgi. Miejsca takie jak Zamek, które łączą społeczność lokalną i krajową, zapewniają sztuce użytkowej rozwój – powiedziała Anna Pietrzyk-Simone, współautorka wystawy Young Creative Poland, która podbiła Londyn, a teraz prezentowana jest w Cieszynie. (gc)

PRZECZYTANE

W Trzyńcu mógłby pomóc Jarek Nohavica

Porządek do dwujęzycznego, a więc czeskiego i polskiego oznakowania gmin i ich ulic na Śląsku Cieszyńskim mógłby wprowadzić Václav Klaus, chce tam z tego powodu w lutym zawitać. To dobrze, że Klaus zastąpi tu rząd. Nie on, ale rząd jest wobec obywateli Republiki Czeskiej i społeczności międzynarodowej odpowiedzialny za dotrzymanie Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych Rady Europy. RC ratyfikowała ją w roku 2006, a w ten sposób zobowiązała się chronić cztery języki mniejszościowe – romski, niemiecki, polski i słowacki. Ale także według czeskich ustaw tam, gdzie podczas spisu ludności przynajmniej

Omijanie prawa w Trzyńcu uważam za poważniejszy problem od niszczenia polskich części przydrożnych tablic w gminach.

dziesięć procent obywateli przyznało się do innej niż czeska narodowości, nazwy gmin przy drogach (już jednak nie na dworcach), ulic i budynków administracji publicznej mogą być oznakowane w języku czeskim i języku mniejszości. Pod względem prawnym jest to rozwiązanie nie najlepsze, zwłaszcza dlatego, że o tych sprawach decyduje rada gminy tylko na wniosek swojej komisji ds. mniejszości narodowych. Ta owszem musi zostać powołana i czeska część rady nie może jej wykorzystywać przeciwko mniejszości. A do tego doszło w Trzyńcu. Czterech Polaków z komisji ds. mniejszości narodowych, którą zgodnie z ustawą musi tworzyć przynajmniej połowa przedstawicieli mniejszości, pokonali w głosowaniu czterech Czesi z dwoma Grekami i jednym Wietnamczykiem i do wprowadzenia dwujęzyczności nie doszło. Rada Miejska w Trzyńcu w ten sposób nie uznaje etnicznej tożsamości człowieka i szacunku do historii, które chroni prawo. I to w „najbardziej polskim” mieście w RC, gdzie od polskiej narodowości przyznało się podczas ostatniego spisu ludności 18 proc. mieszkańców. Przed stu laty Polacy tworzyli tam dwie trzecie ludności, mniejszością byli tam Niemcy i Czesi.

Z „językową nienawiścią” możemy spotkać się nie tylko w RC. Przed laty w Karyntii z powodu wprowadzania słowiańskich nazw gmin lała się krew, byli martwi. Natomiast Europa na południe od Alp i na zachód od Renu wprost przeciwnie – uczy się tolerować etniczną tożsamość. Różnorodność języków i kultur staje się popularna w prawie wszystkich krajach. Omijanie prawa w Trzyńcu uważam za poważniejszy problem od niszczenia polskich części przydrożnych tablic w gminach, w których je zainstalowano. Chociaż podchmielonych młokosów, którzy je niszczą, policja mogłaby wykryć. I można by

ich ukarać grzywną. W śląskich Śmiłowicach w ubiegłym roku niemalże połowa radnych wystąpiła przeciwko wnioskowi, żeby Jerzemu Buzkowi, byłemu polskiemu premierowi, dzisiaj przewodniczącemu Parlamentu Europejskiego, który urodził się w tej wsi, przyznać tytuł honorowego obywatela wioski. Wstydiłem się wtedy, tak jak przed laty, gdy słuchałem w telewizji słów mieszkanki Czeskiego Cieszyna z polskim imieniem i nazwiskiem. Ta wprawdzie przywitała dwujęzyczne napisy w sklepach w obu częściach Cieszyna, ale protestowała przeciwko temu, żeby na ratuszu i ulicach pojawiły się także polskie tablice. „Jeśli u nas, to wyłącznie po

czesku” – stwierdziła. To nonsens, przede wszystkim w dzisiejszej Unii Europejskiej. Dlaczego tak jest, tego chyba nie potrafię w sposób doskonały wyjaśnić, ponieważ tam wszyscy doskonale rozumieją oba języki. Znam jednak człowieka, który to potrafi – Jarka Nohavice. Śpiewa po czesku, po polsku i gwarą, również o historii polskiej, niemieckiej, czeskiej i żydowskiej tego regionu, gdzie mówi się „po naszymu”. Może to będzie mieć wpływ na młokosów i radnych bardziej, niż ustawy, międzynarodowe zobowiązania i Klaus.

PETR UHL, „Právo”

Tłumaczenie: JACEK SIKORA

Petr Uhl to jedna z najbardziej znanych postaci czesko-słowackiej opozycji demokratycznej. W komunistycznych więzieniach spędził łącznie dziewięć lat życia: najpierw za uczestnictwo w skrajnie lewicowym Ruchu Młodzieży Rewolucyjnej (HRM), a potem za działalność na rzecz praw człowieka w ruchu Karty 77 i w Komitecie Obrony Niesprawiedliwie Prześladowanych (VONS). Stworzył, redagował i wydawał samizdatowy biuletyn INFOCH, czyli „Informacje o Karcie” – odpowiednik korwackiego „Biuletynu Informacyjnego”. Był także aktywnym członkiem Solidarności Polsko-Czechosłowackiej. W latach 1997-2001 był pełnomocnikiem rządu do spraw praw człowieka oraz szefem rządowych rad do spraw narodowości i praw człowieka, a także międzyresortowej komisji do spraw wspólnoty romskiej.



Bardzo dobra ocena polskiej prasy

Bardzo dobrze wypadł „Głosu Ludu” w ocenie ekspertów, którzy na zlecenie Rady Rządu RC ds. Mniejszości Narodowych dokonali analizy wszystkich tytułów prasowych wydawanych przez stowarzyszenia obywatelskie mniejszości i dofinansowywanych przez czeskie państwo. Tym tematem zajmie się Rada na swoim posiedzeniu 16 lutego. Jej członkowie omówią też, na przykład, raport o sytuacji mniejszości narodowych w roku 2009 oraz sprawę wdrażania dwujęzycznego nazewnictwa na Zaolziu. Dziesiątka ekspertów, wśród nich dziennikarze, językoznawcy oraz politolodzy, oceniali 26 tytułów prasowych, które wydawane są przez 12 mniejszości narodowych – m.in. bułgarską, węgierską, niemiecką, romską, słowacką lub żydowską. No i, oczywiście, polską. Analizy trzech tytułów – „Głosu Ludu”, PZKO-wskiego „Zwrotu” i harcerskiej „Naszej Gazetki” – dokonała Renata Rusin-Dybalska.

Jeśli chodzi o „Głos Ludu”, Rusin-Dybalska docenia przede wszystkim to, że gazeta zamieszcza głównie, bo aż 90 procent, teksty członków redakcji. Jej zdaniem, gazeta dobrze spełnia funkcję mniejszościowego informatora. – „Głos” aktywnie

włącza się w życie mniejszości narodowej w regionie, informuje o sprawach, które są dla niej ważne z punktu widzenia społecznego, gospodarczego i politycznego. Umie sobie radzić na współczesnym rynku medialnym. Stara się też pozyskiwać nowych czytelników, dociera do nowych źródeł finansowych i podejmuje konkretne kroki dla realizacji tych celów – pisze Rusin-Dybalska. Z pozytywów wymienia też m.in. pojawianie się od ponad roku informacji o życiu prawobrzeżnego Śląska Cieszyńskiego, pozyskiwanie reklamy oraz próby dotarcia do młodszego czytelnika, poprawny język polski. Za minus uważa natomiast dobór tematów i skupienie się głównie na nadolziańskim regionie. – Z tego powodu gazeta jest atrakcyjna prawie wyłącznie dla Polaków mieszkających na Śląsku Cieszyńskim, mniej już dla polskiej mniejszości w Brnie lub Pradze – uważa autorka. Ubolewa też, że chociaż „Głos” ma strony internetowe, nie są one aktualizowane codziennie (zmieni się to już wkrótce) i nie ma na nich możliwości dyskusji na temat artykułów. Rusin-Dybalska dodaje jednak, że można o gazecie dyskutować na stronach wydawcy – Kongresu Polaków.

Sporo miejsca poświęca Rusin-Dybalska wydawanemu przez Polski Związek Kulturalno-Oświatowy miesięcznikowi „Zwrot”. Docenia zmianę koncepcji pisma, do której doszło w 2007 roku. To pomogło „Zwrotowi” przyciągnąć młodszego czytelnika i podnieść nakład. Autorka zwraca uwagę, że pismu udaje się trafić do polskiego czytelnika w całej RC. Za minus uważa brak reklamy i działu ogłoszeń oraz własnych stron internetowych (redakcja zapowiada, że pojawią się w sieci wkrótce).

O wydawanym obecnie ponownie przez Harcerstwo Polskie w RC dwutygodniku „Nasza Gazetka” czytamy w analizie, że pismo skierowane jest głównie do dzieci i młodzieży, dlatego redaktorzy czasami używają języka młodzieżowego. – Widać, że redakcja poszukuje tematów atrakcyjnych dla młodzieży, pojawiają się komiksy, teksty o gwiazdach muzyki popularnej. Mniej już dba o stronę graficzną – pisze Rusin-Dybalska. Za plus i ważną rzecz dla polskiej mniejszości uważa strony poświęcone polskiej historii, literaturze i językowi. Autorka dodaje jednak, że nie przekonuje jej do końca koncepcja pisma. (kor)

HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Kto w Trzyńcu naprawdę jest przeciw polskim napisom?

Krytykując swego czasu likwidowanie przez panią burmistrz polskiej szkoły w Trzyńcu na Kopernika (optymalizacją byłaby uprzednia przebudowa, modernizacja i powiększenie budynku szkolnego na Dworcowej, a potem dopiero łączenie szkół), zauważyłem, iż można się w przyszłości spodziewać kłopotów z wprowadzeniem polskiego nazewnictwa. I dokładnie tak się stało. Piszę pani burmistrz, bo ją przede wszystkim podejrzewam o brak woli, a raczej wolę przeciwną. Jest to bowiem kobieta, która o ile chce, to potrafi przeformować swoje plany i zamiary, ale w tym wypadku widocznie bardzo nie chce.

To, co dzieje się w Trzyńcu, jest zwyczajnym postępowaniem po szwejkowsku. My, Rada Miejska na czele z panią burmistrz, udajemy, że nie jesteśmy nacjonalistami, chociaż robimy wszystko, by pozbawić mniejszość polską jej praw do przysługujących jej polskich napisów. Bezprawnie manipulujemy ze składem komisji do spraw mniejszości narodowych, nie dotrzymując zasad, że w komisji tej powinna być połowa przedstawicieli mniejszości polskiej, z powodu której komisja powstała, i (Szejwk by się uśmieł) własnowolnie dobieramy przedstawicieli takich nacji, o których wiemy, że będą przeciw. To zresztą naturalne, my widocznie będąc w sytuacji Słowaków, Romów, Greków czy Wietnamczyków żyjących w Trzyńcu i skazanych na łaskę lub niełaskę Urzędu Miejskiego, też może zapomnielibyśmy o zasadach demokracji. Oni wiedzą, o co miastu chodzi i nie chcą się narażać... Więc my, Rada Miejska i burmistrz w Trzyńcu, trzymamy się starej i sprawdzonej zasady: dziel i panuj. Skutki już są widoczne. Pojawiają się wśród nas głosy, że za kłopoty z napisami w Trzyńcu odpowiedzialni są przedstawiciele niedemokratycznych mniejszości. A tymczasem sprawa jest czytelna. To właśnie czeska większość w ratuszu jest niedemokratyczna i robi wszystko, by tych napisów nie było, odkłada decyzję, kombinuje, kręci, kłamie, straszy referendum. To smutne, lecz prawdziwe.

Odbudowywana stacja kolejowa Trzyniec-Końska już jest tylko w wersji czeskiej, bo ratusz trzyniecki walcząc z dwujęzycznością w mieście, nie żądał lub wprost nie zgodził się na polski odpowiednik, jak ma to miejsce na przykład w Bystrzycy lub Nawsiu. My sami natomiast, mając już w swych genach zakodowaną uległość, nie potrafimy przeciwstawić się tej niesprawiedliwości. Na przykład poprzez zwrócenie się ze skargą do odpowiednich organów Unii Europejskiej, skoro nasz rząd nie daje rady. Albo przez wstrzymanie na krótko ruchu na głównej drodze koło ratusza... Przede wszystkim jednak przez bojkotowanie trzynieckiego Dnia Mniejszości Narodowych, wyzbycie się oportunizmu – dla ochłapu Panie, bo nie dla chleba... I znów Szejwk się śmieje. Bo jeżeli tamte mniejszości nas nienawidzą, skoro przeciwko nam głosują, a my razem z nimi śpiewamy i tańczymy, to poniekąd nie normalne. Laury w tym wypadku zbiera ktoś, kto nienawidzi nas naprawdę.

KAZIMIERZ JAWORSKI, dyskryminowany obywatel Trzynieca

Dramat uśmiercania nienarodzonych dzieci

Szanowny Panie Redaktorze, nauczony doświadczeniem, długo zastanawiałem się nad możliwością zabrania głosu w reakcji na Pański tekst. Chodzi o felieton pt. „Nie chcesz? Nie patrz... Tak się nie da!” z 23 stycznia br. I nie zależy mi bynajmniej na kwestionowaniu Pańskiego zdania na temat wystaw antyaborcyjnych, gdyż dyskusja dotycząca jej lokalizacji jest zrozumiała, każdy zaś może mieć na ten temat własne zdanie. Sam zresztą uważam, że powinno unikać się sytuacji, w których dzieci oglądałyby tego rodzaju prezentacje same, bez towarzystwa dorosłych.

W liście tym chciałem się odnieść do konkretnego, moim zdaniem, bardzo nieszczybnego stwierdzenia, które pojawiło się już na początku Pańskiej wypowiedzi. Cytuję: „Jakieś antyaborcyjne szaleństwo ogarnęło ostatnio Czechy i Polskę”. Szanowny Panie Redaktorze, nie chodzi tu o antyaborcyjne szaleństwo. Chodzi o coś o wiele bardziej złożonego i istotnego. Mianowicie o życie i to życie tych najmniejszych, najbardziej bezbronnych. Jest to może rzeczywiście krzyk szaleńcy, ale w sensie bezsilności doprowadzonej do ostateczności, krzyk sprzeciwu i opamiętania. Pod przykrywką zwykłego i bezpiecznego „zabiegu” usunięcia ciąży, podawanego jako recepta na wszelkie życiowe problemy, kryje się bowiem dramat uśmiercania nienarodzonych dzieci, których człowieczeństwo jest dziś z niezwykłą pewnością siebie podważane. Mimo, iż szereg naukowców twierdzi, że nie ma w uznaniu owego człowieczeństwa bardziej przełomowego momentu, jak powstanie zarodka, w samych Stanach Zjednoczonych od 1973 r., w którym zalegalizowano aborcję na życzenie, w ramach tego „rutynowego zabiegu” uśmiercono 50 milionów ludzi. Jest to ogromny dramat ludzkości, która, po znanych wszystkim makabrach drugiej wojny światowej, wykształciła oto nową, politycznie poprawną maszynę śmierci.

Nie wchodząc głębiej w zagadnienia związane z aborcją chciałbym jeszcze powrócić do problematycznych wystaw. Otóż ich usytuowanie w pobliżu szkół rozpatrywałbym bardziej w kontekście przeciwstawienia się coraz częstszemu przypadkowi pojawiania się tam propagatorów tzw. „nowej moralności”, którzy ze swoją ofertą „róbta co chceta i z kim chceta” przysługują się niezwykle aborcyjnemu biznesowi. Poza tym, zwrócenie uwagi na to, czym tak naprawdę jest aborcja w tego rodzaju sugestywnej postaci i to w czasach, gdy z każdego telewizora i komputera wręcz sączy się krew, jest chyba jedynym możliwym sposobem na zwrócenie uwagi. Prawda, dosyć prostym, ale skutecznym, o czym świadczy m.in. Pański felieton.

Na zakończenie chciałbym dodać jedną aluzję... Otóż wyobrażam sobie, jak niezwykłym uznaniem i poparciem cieszyłaby się podobna inicjatywa, traktująca np. o maltretowanych zwierzętach. Wtedy to każdy światły uczestnik życia społecznego stanąłby przed taką wystawą, pokijałby głową ze zrozumieniem i smutną miną, a następnie zaciekle bronilby idei usytuowania jej w miejscu publicznym. Czy to nie tragiczny paradoks? Z wyrazami szacunku. **WITOLD BIERNAT, Czeski Cieszyn**

Kierowca pił? Nie jedź z nim!

Czy myśląc o powrocie z zakrapianego spotkania dałbyś się namówić, by odwiózł cię do domu samochodem kolega, który też wypił dwa, trzy kieliszki wina? Nie radzimy. Otóż w tych dniach Sąd Najwyższy orzekł w jednym z procesów, że także współpasażer, który wsiadzie do auta kierowanego przez pijanego kierowcę, jest współodpowiedzialny za ewentualny uszczerbek na swoim zdrowiu. Werdykt sądu będzie brany pod uwagę przez ubezpieczycieli. Sąd uznał w jednym konkretnym przypadku, że pijany kierowca ponosi winę w całości, natomiast współpasażer tylko w części. Sędziowie powiedzieli, że pasażer wsiadł do samochodu prowadzonego przez pijanego kierowcę mając pełną świadomość jego stanu i w ten sposób przyczynił się pośrednio do spowodowania wypadku.

Jak się zapatrują na ten problem Zaolziacy?

JAN RYŁKO, prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego
Wydaje mi się, że jest ta sprawa bardzo podobna do tego, co zwykliśmy nazywać odpowiedzialnością zbiorową. Może po prostu dojdzie do takiej sytuacji, że będziemy musieli odpowiadać za coś, na co nie mamy żadnego wpływu. Uważam, że w tym przypadku ustawodawca mógł ulec presji lobbingu, kierowanego przez instytucje ubezpieczeniowe.

MICHAŁ WALACH, przedsiębiorca prywatny
To na pewno sporna kwestia. Z jednej strony, jeśli człowiek już wsiada do samochodu, wiedząc, że kolega, który nas odwozi, wypił z nami piwo lub kieliszek, wtedy przyjmuje ryzyko, że może dojdzie do wypadku. Tu zgadzam się z orzeczeniem Sądu Najwyższego. Ale skąd mamy wiedzieć, gdy dosiadamy się do kogoś przypadkowego, czy on pił. Kiedy człowiek ma we krwi 1,5 promila alkoholu, wtedy to po nim widać. Kiedy 0,3-0,4, niczego nie poznamy. Na pewno do każdego takiego przypadku należałoby podchodzić indywidualnie...

BOGDAN HAJDUK, prawnik
Na pewno nie można tego orzeczenia Sądu Najwyższego generalizować. W tym konkretnym przypadku chodziło o człowieka, który razem z kierowcą imprezował i wsiadł do samochodu z pełną świadomością, że powiezie go człowiek pijany. Ale nie można podobnie orzekać w sprawie osoby przypadkowej, która w takiej sytuacji znalazła się poprzez zbieg okoliczności. Autostopowicz na pewno, jeśli dojdzie do wypadku, nie będzie ponosił odpowiedzialności karnej.

BRONISŁAW ONDRASZEK, właściciel wydawnictwa
Zgadzam się, że kiedy człowiek świadomie wsiada do auta z pijanym kierowcą, jest odpowiedzialny za siebie. Każdy normalnie myślący człowiek w takiej sytuacji zabiera pijanemu kluczyki do samochodu. Ale ile razy może się stać, nie tylko kiedy jedziemy autostopem, że nie poznamy, że kierowca pił przed jazdą. Są tacy, którzy mają we krwi nawet 2 promile alkoholu, a zachowują się zupełnie normalnie, jak gdyby nigdy nic... Nie będziemy przecież wozić ze sobą alkoholomierza!
(kor)



Zdjęcie: MAREK SANTARIUS (2)



Zdjęcie: ARC (2)

SPOTKANIA Z TRADYCJĄ TAKŻE MOGĄ OKAZAĆ SIĘ STRZAŁEM W DZIESIĄTKĘ

Co będzie dalej? Zobaczymy za dziewięć miesięcy...

Czym różni się współczesne wesele od tego sprzed stu lat? Chcąc się o tym przekonać trzeba było w sobotę wybrać się do remizy w Ochabach koło Skoczowa. Mieszkańcy wystawili tam inscenizację pt. „Jak się starka dawno wydowali”.

– Nikt z nas nie żył sto lat temu, więc nie wiemy, na ile udało nam się dotrzeć do prawdy. Najwięcej trudności sprawiło nam dotarcie do tekstów starych przyspiewek i pieśni – powiedziała Irena Słonina, reżyserka przedstawienia.

W Ochabach, jak w każdej innej miejscowości Śląska Cieszyńskiego, zachowało się wiele zdjęć obrazujących dawne zwyczaje związane z weselami. Wiedzę o starych czasach mieszkańcy czerpali z przekazów ustnych. Przed laty wesela obo-

wiązkowo odbywały się po chałupach. Na wsiach nie było sal na miarę dzisiejszych remiz czy domów PZKO, w których można by ugościć weselny orszak. Po pierwszym dniu obowiązkowo były poprawiny. Na tydzień przed zamążpójściem panna młoda wypiekała kołaczki, które później roznosiła po domach. Odwiedzała nie tylko gości weselnych, ale także księdza proboszcza, miejscowych nauczycieli oraz innych mieszkańców. Pan młody w tym czasie nie miał tak odpowiedzialnych zadań. Przede wszystkim musiał zatroszczyć się o trunki.

Cała ceremonia zaczynała się od wyjścia panny młodej do kościoła. Ubrana była w białą suknię, towarzyszyli jej rodzice. W świątyni czekał na nią przyszły mąż ze swoimi rodzicami. Po udzieleniu ślubu wszyscy przenosili się do domu. Przyjęcie rozpoczynało się od obia-

– Na stołach nie mogło zabraknąć różnego rodzaju mięs. Na ślub zabijano wieprzka, gęsi, kury, kaczkę, wszystkie zwierzęta, jakie były w gospodarstwie. Przygotowywano potrawy bez konserwantów. Z napojów były oczywiście „warzonka” oraz „miodula”. Zabawa była przednia. Ważnym elementem były oczepiny, które odbywały się po północy – opowiada Natalia Jędrzyk-Kubicka, jedna z aktorek sobotniego przedstawienia. W sobotę do remizy przywiezła zdjęcia ze ślubu rodziców oraz wózek, w którym się wychowała. Wspomina także, że bardziej od prezentów liczyła się dobra zabawa. Jej rodzice w prezencie otrzymali obraz święty.

Naturalną kolejną rzeczą było przyjęcie na świat potomstwa, co w inscenizacji było zaznaczone słowami: „Co będzie dalej? Zobaczymy za dziewięć miesięcy...”. Rodzice pary młodej życząc im wszystkiego najlepszego podkreślali, że podwalinami małżeństwa są miłość i wierność.

– Toteż przez życie niech się kto inny nie wkręci między was, bo lekko jest się pozbyć czystoty, a potem stracić do życia ochotę – takie życzenia słyszeli nowożeńcy. Z kolei do gości weselnych rodzice młodych mówili: „A jedzcie, jedzcie, co by się młodym dobytek choła”.

Kiedy na kwadrans przed rozpoczęciem inscenizacji sala pękała w szwach, organizatorzy kręcili głowami z niedowierzania. Maciej Bieniek, sołtys Ochab, przyznał: „Serce rośnie, jak patrzę na te tłumy, które przyszły oglądać tradycję”. Wcześniej w ramach spotkania z tradycją m.in. skubano pierze, luskano fasolę czy deptano kapustę.

TOMASZ WOLFF



Para młoda przy suito zastawionym stole.

Fot. TOMASZ WOLFF

Przypomną lekarza i aforystę

Polskie Towarzystwo Medyczne w RC wpmiina w tym roku poetę i aforystę Janusza Gaudyna. Mija właśnie 75. rocznica jego urodzin i 26. rocznica śmierci. Lekarz, pisarz, społecznik urodził się w 1935 roku w Katowicach-Ochojcu, w 1939 roku jego rodzina przeniosła się do Karwiny-Frysztatu. Pracował jako lekarz w Czeskim Cieszyźnie, Trzyńcu i Trzyńcu. Zaolziacy pamiętają go jako znakomitego autora frazsek, aforyzmów, liryków. Gaudyn działał w wielu polskich organizacjach, był współzałożycielem pionu literackiego Sekcji Literacko-Artystycznej Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, przewodniczącym Grupy Literackiej 63 w Trzyńcu i członkiem Zarządu Głównego PZKO. Zmarł w Trzyńcu w 1984 roku.

– W październiku zeszłego roku ogłosiliśmy w ramach Polskiego Towarzystwa Medycznego rok Janusza Gaudyna. Gaudyn był założycielem Klubu Medyka, więc poczuwamy się do odpowiedzialności, żeby upamiętnić jego osobę – wyjaśnia

prezes Polskiego Towarzystwa Medycznego, Jan Karczmarczyk.

Sylwetkę lekarza i poety przypomniała we wtorek jego siostra Danuta Ondruch, prezes Miejscowego Koła PZKO we Frysztacie. W ramach Klubu Propozycji odbyło się tam spotkanie pod nazwą „Janusz Gaudyn – aforysta i piewca ziemi śląskiej”. We Frysztacie wystąpiła gościnnie Grażyna Wilk-Biernot, solistka Filharmonii Praskiej, dawna solistka karwińskiej „Przyjaźni”. – Na spotkanie przyjechali lekarze z Polskiego Towarzystwa Medycznego w RC, a także przyjaciele Janusza Gaudyna i inne zainteresowane osoby. Uczniowie gimnazjum recytowali jego wiersze. Ja starałam się przypomnieć nie tylko jego twórczość, ale też jego charakter, dobre cechy – relacjonuje Danuta Ondruch. – To był człowiek, który zarażał swoją werwą i pasją do pracy twórczej – dodaje. O swoim bracie opowie także 5 lutego na zebraniu sprawozdawczym PTM w Kongresie Polaków.

Towarzystwo przygotowuje jeszcze jedną inicjatywę – chce wydać

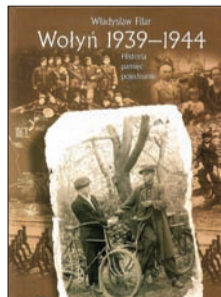


Janusz Gaudyn

Fot. ARC

monografię twórczości Gaudyna. – Rok gaudynowski zakończymy w czasie październikowej uroczystości 35-lecia PTM-u. Patronat nad Rokiem Janusza Gaudyna objął Konsulat Generalny RP w Ostrawie – dodał Jan Karczmarczyk. (ep)

WIRTUALNA KSIĘGARNIA



WŁADYSŁAW FILAR

»Wołyn 1939-1944. Historia, pamięć, pojednanie«

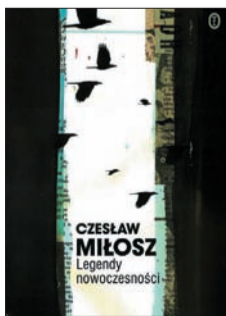
Wyd. „Rytm”. Opowieść o dramatycznych zmaganiach Polaków na Wołyniu w obronie wiary, polskości i godności ludzkiej w latach II wojny światowej. Inspirację do jej powstania stanowiła niezwykła podróż, jaką autor, po sześćdziesięciu latach nieobecności, odbył na swój rodzinny Wołyn.

CZESŁAW MIŁOŚZ

»Legandy nowoczesności«

Wyd. „Wydawnictwo Literackie”. Kolejny tom dzieł Czesława Miłosza zawiera zbiór esejów powstałych w czasie wojny. Przenikliwy rozrachunek intelektualisty z nowoczesnymi mitami i ideałami, przeprowadzony w obliczu ich klęski, a dokonany w cyklu świetnych esejów poświęconych wybitnym tekstom literackim (Defoe, Balzac, Stendhal, Gide, Tolstoj, Witkacy) i filozoficznym (James, Nietzsche, Bergson). Drugą część tomu wypełnia eseistyczna korespondencja Miłosza z Jerzym Andrzejewskim, pochodząca z tego samego okresu i poruszająca pokrewne tematy.

Książki można nabyć lub zamówić w Klubie Polskiej Prasy i Książki przy ul. Ćpaka w Cz. Cieszyźnie (nr tel. 558 740 226). (kor)



poznajmy się

PSP Trzyniec 1, klasy 1, 2, 3



Klasa 1. Stoją od lewej: Anna Mencner, Anna Grycz, Stella Švaňa, Łukasz Kupczak, Magdalena Niewdana, Łucja Polak, Katarzyna Supik, Agata Bartnicka, Natalia Pielesz, Adam Kulig, Patryk Kantor, Dawid Niemiec, Izabela Maślanka, Zuzana Cieślár, Patryk Kisiala. Nieobecni: Adam Kuczejda, Adam Pelechač.



Klasa 2. Stoją od lewej: Wiliam Zalisz, Benjamin Krężelok, Mirosław Wania, Filip Labaj, Bogdan Pyszko, Jolanta Niemiec, Marian Tomoszek, Eliza Zalisz, Dorota Bartnicka, Rafał Kantor, Szymon Kraina. Nieobecni: Andrzej Kroczek.



Klasa 3. Stoją od lewej: Klaudia Pielesz, Aneta Adamiec, Samuel Kadlubiec, Ewa Mencner, Dominika Bobek, Anežka Kawulok, Jolanta Byrtus, Karolina Pielesz, Roman Staszko, Jakub Kolarz, Mateusz Ćmiel, Jerzy Krężelok, Jakub Kotas. Nieobecni: Karolina Kulig, Izabela Bocek.

Nazwiska są publikowane zgodnie z danymi otrzymanymi w szkołach.

Wanda Palowska



Fot. ELŻBIETA PRZYZCZKO

Urodziłam się w Karwinie, ale dzieciństwo spędziłam w Suchej Dolnej. Maturę zdawałam w Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie, a później studiowałam ekonomię na uczelni w Warszawie. Od początku zamierałam być nauczycielką, miałam wrócić do „handlowki” w Czeskim Cieszynie, ale w końcu uczyłam w Akademii Handlowej w Orłowej. Kiedy wyszłam za mąż za Leszka Palowskiego, otrzymaliśmy mieszkanie w Czeskim Cieszynie. Tu zaczęłam pracować w Średniej Szkole Hotelarstwa i Przedsiębiorczości Handlowej, od kilku lat zaś jestem jej dyrektorem. Mamy dwójkę dzieci – Elżbietę i Witolda. Oboje tańczą w „Olzie”, córka ponadto zajmuje się też fotografią artystyczną. Moje zainteresowania to przede wszystkim turystyka wysokogórska. Razem z mężem byliśmy już w Nepalu, Peru, Mongolii, Nowej Zelandii, a ostatnio w Islandii. Najczęściej i najchętniej wspina się jednak na Godulę i Łysą Górę. (kor)

Beata Wantolok



Fot. DANUTA CHLUP

Mieszkam w Cieszynie, skończyłam nauczanie początkowe na Uniwersytecie Śląskim. Od stycznia 2006 roku pracuję w polskim przedszkolu przy ul. Moskiewskiej w Czeskim Cieszynie. Tak się złożyło, że po polskiej stronie akurat nie było dla mnie pracy, w poszukiwaniach poszłam więc za Olzę. Od września ub. roku jestem kierowniczką przedszkola. Doksztalam się, robię studia podyplomowe w zakresie nauczania przedszkolnego w Bielsku-Białej. W Polsce uczyłam w szkole, w klasach od 1 do 3. Na początku bałam się pracy w przedszkolu, ale koleżanki mnie tutaj bardzo miło przyjęły, pomagały mi wdrożyć się do pracy z małymi dziećmi. Nie wiem, czy bym teraz wróciła do szkoły, w przedszkolu bardzo mi się podoba, to taka wdzięczna praca. Mam 19-letniego syna, który w tym roku będzie zdawał maturę, więc to dla mnie bardzo gorący okres. W wolnych chwilach lubię czytać, bardzo lubię wyszywać, wykonywać przedmioty dekoracyjne. (dc)

Zdjęcia: MAREK SANTIRIUS

WTOREK 2 LUTEGO

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.05** Kwadrans po ósmej **8.25** Kawa czy herbata? **8.45** Miła Bulwonos pirat (film franc.) **9.00** Jedynkowe przedszkole **9.30** Rodzina Rabatków (s.) **10.00** Powrót do przyszłości (s.) **10.30** Szkoła złamanych serc (s.) **11.50** ZUS dla ciebie **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Potęga funduszy - Klimaty prowincjonalne **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Faceci do wzięcia (s.) **14.05** Najgorszy tydzień (film USA) **14.30** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... **15.00** Wiadomości **15.13** Bonanza (film USA) **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Klan (s.) **18.05** Plebania (s.) **18.35** Jaka to melodia? **19.05** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Śmiertelna intryga (film kanad.) **22.10** Budząc zmarłych (s.) **23.10** Bronisław Wildstein przedstawia **23.45** Snajper w Waszyngtonie: 23 dni grozy **1.20** Kojak: Pożegnaj się ze wszystkim (s.)

TVP 2

6.45 Monaster w Zwierkach **7.10** Harry i Hendersonowie - Wspominki **7.35** Pomocnik świętego Mikołaja Test? Jaki test? **7.55** Barwy szczęścia (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.55** Moja rodzinka (s.) **11.30** Kolebka terroryzmu: Pakistan, talibowie i al Kaida **12.10** Gwiazdy tańczą na lodzie **14.05** Córki McLeoda - Mój przyjaciel, mój wróg (s.) **15.00** Święta wojna (s.) **15.35** Kabaretowy Klub Dwójki **16.25** Pejzaż z Europą w tle **16.35** M jak miłość (s.) **17.30** Program lokalny **18.00** Stawka większa niż życie (s.) **19.05** Jeden z dziesięciu **19.35** Kocham kino (mag.) **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.40** M jak miłość (s.) **21.45** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.25** Jedenasta czternaście (film USA) **1.00** Konopielka (film pol.)

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **7.45** Schlesien Journal (mag.) **8.10** Gość poranka **8.45** Ak-



CZARNY DESZCZ

Sensacyjny, 165 minut, USA 1989
Polsat, wtorek 2. 2., godz. 20.00
Reżyseria: Ridley Scott
Występują: Michael Douglas (Nick Conklin), Andy Garcia (Charlie Vincent), Ken Takakura (Mashiro Matsumoto), Kate Capshaw (Joyce Kingsley), Yusaku Matsuda (Sato), Tomisaburo Wakayama (Sugai), Shigeru Koyama (Ohashi)

Podczas rutynowego patrolu dwaj nowojorscy policjanci, Nick Conklin i Charlie Vincent, są świadkami porachunków miejscowej mafii z wysłannikami japońskiej jakuzi. W pościgu ujmują sprawcę zabójstwa. Muszą go eskortować do Japonii, gdzie mają go przekazać policji. Po przybyciu na miejsce gangster ucieka. Conklin postanawia go odnaleźć, chociaż miejscowa policja odradza mu samotny rekonesans. Wkrótce Charlie zostaje zamordowany w zasadzce zastawionej przez mafię, Conklin przeżywa wstrząs. Postanawia pomścić śmierć przyjaciela.

tuwności **9.12** Gość poranka **9.46** Info traffic **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.50** Relacje **17.00** C.U.D. zdrowia (mag.) **17.10** TV Katowice zaprasza **17.15** Raport z Polski **17.30** Aktualności **18.20** Aktualności **18.30** Bliżej natury **18.50** Twój wybór **19.00** Ślązaków portret własny **19.15** Relacje **19.25** TV Katowice zaprasza **19.35** Plus minus **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier bliżej ciebie **21.45** Aktualności **23.45** Czarodziej wielkiej polityki **0.43** Minęła 20-ta **2.17** Plus minus **2.37** Sportowy wieczór.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Fortuna Wiedzy (teleturniej) **8.00** Zasady gry (film USA) **8.50** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Szpital na perypetiach **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie (s.) **12.00** Rodzina zastępcza plus (s.) **13.00** Zasady gry (film USA) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Roswell: w kręgu tajemnic (film USA) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie (s.) **20.00** Czarny deszcz (film USA) **22.45** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **0.45** Trzynastka (film ang.) **2.50** Zagadkowa Noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Alice Adams (film USA) **10.40** Pr. muzyczny **11.15** Pr. rozrywkowy **11.40** Opowiadanie filmowe **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.15** Potyczki Amy (s.) **15.00** Wizyta w zoo **15.05** Klocki **15.15** Aeronauta Krącmiera (pr. dla młodzieży) **15.35** Nauka jest zabawna **16.00** Pomagajmy sobie **16.15** Śpiewanki **16.20** Sąsiedzi (s. anim.) **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.30** Dom - to sztuka (mag.) **17.55** Pro-

gnoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Katastrofy lotnicze (cykl dok.) **20.55** Ścisłe tajne morderstwa **21.10** Wszystko party (talk-show) **22.00** Dzień D **22.50** Paragraf 22 (film USA) **0.45** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **0.55** Seks w wielkim mieście (s.) **1.20** Córki McLeoda (s.) **2.05** Wełtawa w obrazach.

TVC 2

6.00 Benjamin Kwiatek (s. anim.) **6.25** Bob Budowniczy (s. anim.) **6.35** Merlin, cudowny szczeniak (s.) **6.45** Tajemnice Toma Wizarda **7.00** Chłopaki w akcji (mag. kul.) **7.25** Czy je zechcecie? **7.30** Angielski dla najmłodszych **7.40** Zostawcie mnie w spokoju! **7.50** Roberto Lombino (dok.) **8.20** Piękno europejskich wybrzeży **8.30** Panorama **9.10** Kosmopolis (mag.) **9.40** Mity i fakty historii (cykl dok.) **10.30** Wiadomość od E. Gerovej-Šanovcovej **10.45** Gdzie pieniądze pomagają **10.55** 168 godzin (mag.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Mieszkać - to sztuka (mag.) **12.25** Czarne owce (pr. publ.) **12.40** Boisko 7 (pr. dla dzieci) **14.50** Europejska instrukcja obsługi **15.10** Wełtawa w obrazach (cykl dok.) **15.30** Cudowny świat (cykl dok.) **16.00** Vincent van Gogh (dok.) **16.55** Wyznania plastyków (cykl dok.) **17.20** Filmowa szkoła Ondřeja Kepki **17.35** Związki partnerskie czyli Podręcznik przeżycia (pr. cykl.) **18.00** Klucz (mag.) **18.30** Babel (mag.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Game Page (mag.) **19.30** Angielski - Ekstra **20.00** Boso w parku (film USA) **21.45** Pobawmy się w żołnierzy (dok.) **22.15** Raj serca (dok.) **22.50** Q (mag.) **23.20** Ślepy (film br.) **0.50** In Treatment (s.) **1.15** Retro (mag.) **1.40** Tajemnica martwych mężczyzn (dok.) **2.25** Terra musica (mag.)

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Stefanie (s.) **9.30** Przygoda miłosna (film USA) **11.30** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.40** Lenssen i spółka (s.) **12.10** Detektyw Monk (s.) **13.00** Strażnik Teksasu (s.) **13.50** Poszukiwani (s.) **14.45** Krok za krokiem (s.) **15.15** Smalville (s.) **16.05** Wzór (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **21.15** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **22.05** 112 (mag.) **22.45** Wykidajło (film USA) **0.50** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **2.00** Poradnik domowy.

PRIMA

6.20 Laboratorium Dextera (s. anim.) **6.40** Siostry (s.) **7.20** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **7.45** M.A.S.H. (s.) **8.20** Frasier (s.) **8.45** Prawo i porządek (s.) **9.45** Policja Hamburg (s.) **10.40** To morderstwo, napisała (s.) **11.40** Sprawy z Bostonu (s.) **12.35** M.A.S.H. (s.) **13.10** Pomoc domowa (s.) **13.40** Czarodziejki (s.) **14.40** Medium (s.) **15.35** Julie Lescaut (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **20.00** Morderstwa w Midsomer (s.) **22.10** Powrót do życia (s.) **23.10** Ochrona świadków (s.) **0.00** Rewir Wolffa (s.) **1.00** Zadzwoń do jasnowidza **2.45** Sennik.

ŚRODA 3 LUTEGO

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Kwadrans po ósmej **8.45** Koszmarny Karolek (dla dzieci) **9.00** Wirtul@ndia Ciocia Balbina **9.30** Rodzina Rabatków (s.) **10.00** Powrót do przyszłości **10.30** Szkoła złamanych serc (s.) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes (mag.) **12.20** Wójt roku 2009 - sylwetki **12.40** Plebania (s.) **13.10** Klan (s.) **13.35** Faceci do wzięcia (s.) **14.05** Najgorszy tydzień (film USA) **14.30** Raj **15.00** Wiadomości **15.15** Moda na sukces (s.) **15.45** Klan (s.) **16.10** Plebania (s.) **16.45** Teleexpress **17.05**

Puchar Świata w Klingenthalu - konkurs na skoczni HS 140 **19.05** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Bananowy doktor (film USA) **21.20** Odnaleźć przeznaczenie (film USA) **23.00** Misja specjalna (mag.) **23.35** Teatr wojny (film dok.) **0.45** Sylvia (film ang.)

TVP 2

6.40 Program katolicki **7.05** Harry i Hendersonowie (film USA) **7.35** Pomocnik świętego Mikołaja **7.55** Barwy szczęścia (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.50** Dzieciaki górą **11.30** Co teraz, panie prezydencie? **12.05** Gwiazdy tańczą na lodzie **14.05** Córki McLeoda (s.) **15.00** Święta wojna (s.) **15.35** Zagadkowa blondynka **16.25** Pejzaż z Europą w tle **16.35** M jak miłość (s.) **18.00** Stawka większa niż życie (s.) **19.05** Gilotyna (teleturniej) **19.35** Wyznania... Kucharze **20.05** Barwy szczęścia **20.40** Lawstorant (film pol.) **22.45** Panorama **23.25** Bionic Woman - Agentka przyszłości (film USA) **0.20** Pakistan nowe pokolenie Talibów (film dok.) **1.20** Dr House (s.)

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **7.45** Tygodnik regionalny **8.10** Gość poranka **8.45** Aktualności **9.12** Gość poranka **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.50** Kronika miejska **17.00** Muzyczny mix **17.10** TV Katowice zaprasza **17.15** Raport z Polski **17.30** Aktualności **18.20** Tygodnik regionalny **18.30** Ludzie i sprawy **19.00** To brzmi... **19.15** Raport z akcji **19.35** Plusminus **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier bliżej ciebie **21.45** Aktualności **23.03** Sportowy wieczór **23.45** Wojna z terrorem **0.41** Minęła 20-ta **2.19** Plusminus **2.45** Sportowy wieczór.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Fortuna Wiedzy **8.00** Zasady gry (s.) **8.50** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Szpital na perypetiach (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie (s.) **12.00** Rodzina zastępcza plus (s.) **13.00** Zasady gry (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Roswell: w kręgu tajemnic (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie (s.) **20.00** Świat według Kiepskich (s.) **20.30** Skazani na siebie (film USA) **23.05** Król komedii (film USA) **1.20** Zagadkowa Noc **2.20** Tajemnice losu.



LAWSTORANT

Komedia, 125 minut, Polska 2005
TVP 2, środa 3. 2., godz. 20.40
Reżyseria: Mikołaj Haremski
Występują: Zbigniew Buczkowski (Bogdan Jaworski „Lawstorant”), Michał Wiśniewski (Tadeusz Czapliski „Fragles”), Małgorzata Pieczyńska (Joanna Burska), Jolanta Mrotek (Monika), Tomasz Sapryk (Kazio Traczyk „Dzieciak”)

Bogdan Jaworski, pseudonim „Lawstorant”, oszust planujący interes życia, marzy o porzuceniu przestępczej działalności i ułożeniu życia z atrakcyjną, zafascynowaną nim dyrektorką banku. Jego plany krzyżuje szef lokalnej grupy przestępczej, Caruso, domagając się najpierw udziału w zyskach, a niebawem żądając, aby Bogdan wystąpił do banku o kredyt w wysokości czterech milionów złotych. Przerazony mężczyzna staje przed dylematem – ryzykować życie, czy ulec gangsterom, a tym samym wtrącić do więzienia kobietę, z którą jest związany.

TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Czarny ład (s.) **10.05** Złoty Słowik 1982 (koncert) **10.55** Pr. rozrywkowy **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.15** Potyczki Amy (s.) **15.00** Piękno europejskich wybrzeży **15.10** Rozbój **15.25** Matyáš Kosík (dok.) **15.50** Straszna historia (s. anim.) **16.15** To mój punkt widzenia (s.) **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.30** Pod pokrywką (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.55** Losowanie Sportki i Szansy **20.00** List do Ciebie **21.00** Życia niezwykłe (cykl dok.) **22.00** Rzym (s.) **23.05** Losowanie Sportki i Szansy **23.10** Podróż przez pusty las (film czes.) **0.35** Losowanie Szczęśliwej 10 **0.40** Seks w wielkim mieście (s.) **1.05** Córki McLeoda (s.) **1.50** Ścisłe tajne morderstwa **2.05** Europejska instrukcja obsługi.

TVC 2

6.00 Benjamin Kwiatek (s. anim.) **6.25** Bob Budowniczy (s. anim.) **6.35** Merlin, cudowny szczeniak (s.) **6.45** Sąsiedzi (s. anim.) **7.00** Dom - to sztuka (mag.) **7.20** Angielski - Ekstra **7.50** Wyznania plastyków (cykl dok.) **8.15** U nas w Europie **8.30** Panorama **9.10** Babel (mag.) **9.40** Domy miłośników sztuki z profesorem P. Zatloukalem (cykl dok.) **10.00** Vincent van Gogh (dok.) **10.55** Cudowny świat (cykl dok.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Chłopaki w akcji (mag.) **12.25** Czarne owce (pr. publ.) **12.40** Reporterzy TVC **13.20** Kwiz dla dzieci **13.45** Tajemnice Toma Wizarda **14.00** Nauka jest zabawna (mag.) **14.25** Pomagajmy sobie **14.40** Dzień pieniędzy pomagają **14.50** Piękno europejskich wybrzeży **15.00** Czy mnie zechcecie? **15.15** Samoloty myśliwskie w walce (cykl dok.) **16.05** Kierowcy zawodowcy (s. dok.) **16.20** Podziemia Czech (cykl dok.) **16.45** Tajemnicza mowa pieniędzy (pr. cykl.) **17.05** Diagnoza **17.20** Port (mag.) **17.50** Dołącz do nas (pr. ekol.) **18.05** Nie poddawaj się (pr. ekol.) **18.30** Szukam pracy (mag.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Musicblok (mag.) **19.30** Kapusta (j. ros.) **20.00** Ten nasz czeski charakter **20.30** Wojna i pokój (film kopr.) **22.15** Jeńcy białego boga (dok.) **23.10** Prywatne piekło (film USA) **1.00** Teatr żyje! **1.30** Q (mag.) **1.55** Raj serca (dok.) **2.25** Podziemia Czech.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Stefanie (s.) **9.30** Tajemnicza wyspa (film USA) **11.05** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.15** Lenssen i spółka (s.) **12.10** Detektyw Monk (s.) **13.00** Strażnik Teksasu (s.) **13.55** Poszukiwani (s.) **14.45** Krok za krokiem (s.) **15.15** Smalville (s.) **16.05** Wzór (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Comeback (s.) **20.40** Dwóch i pół (s.) **21.05** Ojciec XXXL (dok.) **22.05** Zodiak (film USA) **0.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **2.00** Pr. rozrywkowy.

PRIMA

6.20 Laboratorium Dextera (s. anim.) **6.40** Siostry (s.) **7.20** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **7.45** M.A.S.H. (s.) **8.20** Frasier (s.) **8.45** Prawo i porządek (s.) **9.45** Policja Hamburg (s.) **10.40** To morderstwo, napisała (s.) **11.40** Sprawy z Bostonu (s.) **12.35** M.A.S.H. (s.) **13.10** Pomoc domowa (s.) **13.40** Czarodziejki (s.) **14.40** Medium (s.) **15.40** Julie Lescaut (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **20.00** Zgadnij, kim jestem! (pr. roz.) **21.20** Top Star magazyn **22.25** Szminka w wielkim mieście (s.) **23.25** Kości (s.) **0.20** Rewir Wolffa (s.) **1.20** Zadzwoń do jasnowidza.



ŚMIERTELNA INTRYGA

Kryminalny, 105 minut, Kanada 2007

TVP 1, wtorek 2. 2., godz. 20.25
Reżyseria: Douglas Jackson
Występują: Elisa Donovan (June Baldwin), Susan Walters (Claire), Perry King (Jason), Claire Brosseau (Charlie), Kevin Jubinville (Nick), Jonathan Higgins (Victor), Sophie Gendron (Karen)

Filadelfia. Tony Baldwin zdradza i bije żonę. Pewnego dnia June postanawia odejść i zabrać ze sobą małego synka. Dochodzi do szarpaniny. Kobieta dwukrotnie uderza męża mosięzną statuetką i ucieka z Sammyem. Gdy zostaje zatrzymana, dowiaduje się, że jej mąż nie żyje. June trafia na 8 lat do więzienia. Wciąż jednak twierdzi, że jest niewinna. Gdy wychodzi, spotyka się z byłą sekretarką Tony'ego. Następnego dnia Karen zostaje znaleziona martwa. Jej śmierć wygląda na samobójstwo. Niedługo potem giną kolejni ludzie związani z Baldwinem.

ŻYCZENIA

Mateczko kochana, nad wszystko na świecie...



Dnia 3 lutego obchodzi swój piękny jubileusz życiowy – 100 lat nasza Najdroższa Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Praprababcia, Ciocia

pani JANINA DRONGOWA

z Orłowej-Lutyni (pochodząca ze Stonawy). Z tej okazji wszystkiego najlepszego, zdrowia i błogosławieństwa Bożego życzą synowie i córki z rodzinami. RK-011

Są tysiące gwiazd na nocnym niebie,
tysiące muszli na brzegach mórz,
tysiące ptaków w obłokach,
tysiące motyli na łąkach,
tysiące kropli rosy z rana,
lecz jedna na świecie jesteś tylko Ty.

G. Cooper

80 lat minęło jak jeden dzień...

Dnia 2. 2. 2010 obchodzi 80. urodziny

pani FRANCISZKA SZLIBNEROWA

z Wędryni. Z okazji zacnego jubileuszu życzenia przede wszystkim zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i jeszcze wielu radosnych i słonecznych dni składają Ci, Kochana Franiu, mąż, siostra Maria oraz Beata i Marietta z rodzinami. GL-057

Dnia 3. 2. 2010 obchodzi swój piękny jubileusz życiowy nasz Kochany

pan inż. BOGDAN BUBIK

z Czeskiego Cieszyna. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, miłości oraz błogosławieństwa Bożego życzą żona Dagmara, córka Dorota z mężem, syn Marek, syn Michał z żoną, wnuczka Ania, Jasio, Franuś, teściowie, siostra Jolka z rodziną, rodzina Koziołowa wraz z panią Zielonkową. GL-058

WSPOMNIENIA



Dnia 2. 2. mija 1. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. LEOPOLDA BRANEGO

z Cz. Cieszyna-Mostów, zaś dnia 26. 3. minie 4. rocznica śmierci Jego Żony



śp. ELŻBIETY BRANNEJ

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą syn Jerzy z żoną, wnuki Jerzy i Paweł z rodziną. GL-073

Byłeś dla nas darem,
w naszych sercach pozostaniesz na zawsze...



Dzisiaj mija trzecia rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. inż. JÓZEFA MIKSZANA

z Karwiny. Z miłością i szacunkiem wspominają córki z rodzinami. GL-078

Dnia 2 lutego mija szesnasta rocznica śmierci

inż. TADEUSZA ŚLIWKI

z Orłowej-Poręby. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-087



Dnia 3. lutego 2010 mija druga rocznica zgonu wielkiego człowieka

śp. JERZEGO CIENCIAŁY

z Wędryni. Kochał życie i ludzi, napawał nas optymizmem i energią. Ze smutkiem i dumą w sercu wspominają żona, córka i syn z rodzinami, przyjaciele. Cześć Jego pamięci. GL-084

Kto w pamięci i w sercach żyje, nie umiera.



Dnia 2. 2. 2010 obchodziłby 60. rocznicę urodzin

śp. STANISŁAW ĆMIEL

z Nawsia, który odszedł od nas dnia 7. 12. 2009. O chwilę wspomnień proszą żona i córki z rodzinami. GL-029

Tylko miłość zostaje,
ta nie zna śmierci.



Dnia 1. 2. 2010 minęła 16. rocznica śmierci

śp. WŁADYSŁAWA NOWOKA

z Ropicy. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. AD-013

NEKROLOGI

Ucichło na zawsze serce szlachetne,
zgasł w Twoich oczach blasku świt,
ciężko nam będzie bez Ciebie tutaj,
ciężko nam będzie bez Ciebie żyć...

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 27 stycznia 2010 zmarł w wieku 48 lat nasz Najdroższy Syn, Mąż, Ojciec, Brat, Zięć, Szwagier i Wujek

śp. WIESŁAW DZIK

zamieszkały w Orłowej. Pogrzeb Drogiemu Zmarłego odbędzie się w środę 3 lutego 2010 o godz. 13.00 z kaplicy cmentarnej na miejscowy cmentarz w Orłowej. W smutku pogrążona rodzina. GL-089

Jezus powiedział:
Ja jestem wskrzeszenie i życie.
Kto wierzy we mnie i gdyby umarł,
żyć będzie.

Biblia



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 2010 zmarł po długiej, ciężkiej chorobie w wieku 72 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. BOLESŁAW GAMROT

z Suchej Górnej. Pogrzeb Drogiemu Zmarłego odbędzie się w czwartek 4 lutego 2010 o godzinie 14.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Suchej Górnej. W smutku pogrążona rodzina. GL-088

Bądź wola twoja...



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że po ciężkiej chorobie dnia 28. 1. 2010 zmarła nasza Kochana Matka, Ciocia, Teściowa

śp. ZOFIA RUŚNIOKOWA

z domu Dudowa, zamieszkała w Cz. Cieszynie, ul. Przy mleczarni 9. Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w czwartek 4. 2. 2010 w kościele NSPJ w Alejach w Cz. Cieszynie. Pochowana zostanie na cmentarzu w Cierlicku-Kościele. Syn Roman. GL-086

Luty w trzynieckim muzeum

Ciekawie zapowiada się luty w Muzeum Huty Trzyniec i Miasta Trzyniec. Jego pracownicy przygotowali aż trzy wystawy. Pierwsza z nich, w małej sali wystaw, przeznaczona jest głównie dla najmłodszych, ale na pewno chętnie obejrzą ją też ich rodzice i dziadkowie. Ekspozycja nazywa się bowiem „Jak się rodzą dobranecki?”. Zwiedzający będą mogli zaznajomić się z różnymi technikami animacji, nie zabraknie też bohaterów najbardziej znanych

filmów dla dzieci. Także wystawa w dużej sali przyciągnie dzieci oraz ich ojców, będzie bowiem poświęcona zabawkom edukacyjno-konstrukcyjnym znanej czeskiej firmy Merkur. Natomiast w Galerii „Na schodach” będzie można się sporo dowiedzieć o grzybach i ich zastosowaniu w medycynie i leczeniu ludowym. Muzeum można zwiedzać od wtorku do piątku w godzinach 9.00-17.00 oraz w niedziele od godz. 13.00 do 17.00. (kor)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

O szukaniu przodków

Po przeczytaniu artykułu „Jak szukać przodków?” zamieszczonego w „GL” dnia 9. 1. 2010 chciałbym zainteresowanych czytelników poinformować, że przodków poszukiwać można także na stronach internetowych. Archiwum Ziemskie w Opawie (Zemský archiv Opava) wystawia na swej stronie <http://matriky.archives.cz> kopie metryk chrztów, ślubów i zgonów. Niektóre metryki są dopełnione o tzw. Indeksy, to znaczy alfabetyczny spis nazwisk i imion występujących w poszczególnych zapisach. Ułatwia to szukanie konkretnych nazwisk. Jest tu też

opis jak postępować, niestety tylko po czesku, niemiecku i angielsku. Przy tym, na przykład, pod ewangelicką parafią w Cieszynie (trzeba pisać Těšín) jest spora ilość zapisów z przygranicznych miejscowości w Polsce, jak Kaczyce, Hażlach, Dziągiewki i cały Cieszyn. Do dyspozycji są metryki niemalże wszystkich parafii z czeskiej części Śląska Cieszyńskiego. Przeglądając strony trzeba mieć dużo cierpliwości oraz jako takie doświadczenie z internetem. Do oglądania kopii metryk zalecam aktualizację programu Adobe Reader, wersję 10. O.W.

MK PZKO zaprasza na spotkanie z prezesem miejscowego koła PZKO, który przedstawi plany Koła na rok 2010. Spotkanie odbędzie się w środę 3. 2. o godz. 17.00 w Domu PZKO.

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska Sibica zaprasza 3. 2. o godz. 17.00 na wernisaż wystawy z twórczości Alojzego Bednarza.

WĘDRYŃA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza na spotkanie 2. 2. o godz. 15.00 do Czytelni.

MUR przy ZG PZKO – Zaprasza na Edukacyjny Koncert Chopinowski 4. 2. o godz. 17.00 do Kasztanowego Dworcu (ul. Sikorskiego 1, Cieszyn). Bilety można nabyć w ZG PZKO, Kongresie Polaków, Polskiej Księgarni przy ul. Czapka oraz Cieszyńskim Centrum Informacji.

ZAPISY

CZ. CIESZYN – Przedszkola przy ul. Akacyjnej, Moskiewskiej i Polnej (Sibica) zapraszają do zapisów w dniach 1.-5. 2. w godz. od 8.00-15.30 w swoich placówkach.

CZ. CIESZYN – PSP zaprasza do zapisów do klasy 1. w dniu 3. 2. w godz. 12.00-18.00 i do PSP Sibica 3. 2. w godz. 12.00-17.00. Prosimy przynieść dowód osobisty lub paszport oraz akt urodzenia dziecka. GL-012

GRÓDEK – PSP oraz Przedszkole zapraszają do zapisów 3. 2. w godz. 8.00-15.00.

STONAWA – PSP zaprasza do zapisów do klasy 1. w dniu 5. 2. w godz. 8.00-16.00 w budynku szkoły na Hołkowicach.

OFERTY

WYCINANIE I PIELEGNACJA drzew. Tel.: +48 602 716 518. GL-067

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-060

Firmy budowlane SWABUD i SWAKOŃ
docieplenie elewacji,
podbitki (palubki)
przyjmujemy zlecenia na 2010 r.
także w systemie dotacji
kom. cz. 776 218 494, 608 556 915,
774 085 874
Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie Frysztać (przy rynku) w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

Co w kinach

HAWIERZÓW – Centrum: Kłopsiki i inne zjawiska pogodowe (2, 3, godz. 15.30); Amerykańskie ciacho (2, godz. 17.45); Piła 4 (2, 3, godz.

20.00); KARWINA – Centrum: Dwojka (2, 3, godz. 17.45); Wyspa strachu (2, 3, godz. 20.00); TRZYŃCIEC – Kosmos: Zakłęci w czasie (2, 3, godz. 17.30, 20.00); JABŁONKÓW: W głównej roli ja (3, godz. 19.30).

Co w terenie

BŁĘDOWICE – Klub Kobiet i Klub Seniora zapraszają na spotkanie 3. 2. o godz. 15.00 do Domu PZKO. BYSTRZYCA – Klub Seniora przy

ME PIŁKARZY RĘCZNYCH: POLACY PO PRZEGRANEJ Z ISLANDIĄ POZA PODIUM

Wracamy bez medalu

Bez medalu wrócili do kraju polscy piłkarze ręczni, którzy w mistrzostwach Europy przegrali w weekend dwa najważniejsze mecze. Najpierw poległ w półfinale z Chorwacją, a w spotkaniu o trzecie miejsce nie dali rady Islandii. Pomimo to wynik z czempionatu w Austrii należy traktować w kategoriach sukcesu. W Austrii nie było słabego zespołu, co świadczy o bardzo wyrównanym poziomie europejskiego szczytowiarniaka. Mistrzami Europy zostali Francuzi, którzy pokonali 25:21 Chorwację. Dla Francji to w przeciągu dwóch lat trzeci z rzędu triumf na dużej imprezie – po złotym medalu z igrzysk olimpijskich 2008 i mistrzostwach świata 2009.

Po raz kolejny potwierdziła się stara sportowa prawda, że w turniejach o sukcesie decyduje stabilna forma. Polacy w Austrii rewelacyjnie rozpoczęli, jednak w kluczowych meczach z drużyny Bogdana Wenty gwałtownie zeszło powietrze. Zgrzytnęło już w meczu z Czechami, gdzie Polacy wygrali różnicą zaledwie jednej bramki. A potem z drużyną było oraz gorzej. Przegrana z Francuzami w ostatnim meczu II fazy, a przede wszystkim kiepski



Krzysztof Lijewski próbuje zatrzymać Arnora Atlasona.

występ z Chorwacją w półfinale nie były dziełem przypadku. – Patrząc na naszą grę, to z każdym meczem było gorzej. Turniej zaczęliśmy bar-

dzo dobrze, a końcówka w naszym wykonaniu była już trochę słabsza – powiedział rozczarowany Michał Jurecki, jeden z nielicznych polskich zawodników w przegranym meczu z Islandią, który nie skarżył się na decyzje sędziów. – Chcieliśmy powalczyć, za wszelką cenę zdobyć ten brązowy medal. Niestety się nie udało. W tej pierwszej połowie popełniliśmy zbyt dużo błędów w ataku, a Islandczycy wprowadzali szybkie i skuteczne kontry. I to nie sędziowie przegrali nam brązowy medal, a wyłącznie my sami.

Pierwszoplanową postacią meczu z Islandią był Sławomir Szał. Gdyby nie świetna postawa polskiego bramkarza w drugiej połowie, pojedynek o brąz zakończyłby się kompletną kompromitacją. – W meczu z Islandią długo nie mogliśmy się pozbierać, szczególnie w pierwszej połowie. Druga też nie wyglądała fantastycznie, ale było widać walkę. Nie mam pretensji do kolegów z drużyny, bo wszyscy dali z siebie maksimum – ocenił najlepszy bramkarz Euro 2010.

Rozczarowali na pewno Karol Bielecki i Mariusz Jurasik, których forma na tych mistrzostwach daleka była od ideału. – Ze swojej postawy

na tych mistrzostwach nie jestem zadowolony. Mogłem zagrać lepiej – stwierdził popularny „Józek”, Mariusz Jurasik. Karol Bielecki przyjechał do Austrii w roli gwiazdora drużyny, turniej tymczasem zakończył na ławce rezerwowych. A kiedy już wchodził na parkiet, to najczęściej dogrywał piłkę do rywala. – Przegraliśmy medal błędami technicznymi – uważa Bogdan Wenta. – W głupi sposób traciliśmy piłkę, pozwalając przeciwnikowi na rozwinięcie kontry. Receptą na wysoką defensywę Islandii miał być skuteczny atak pozycyjny i bramki po akcjach oskrzydających. Nic z tego w niedzielnym meczu Polakom nie wychodziło.

POLSKA 26:29
ISLANDIA (10:18)

Polska: Sławomir Szał, Piotr Wyszomirski – Bartosz Jurecki 4, Michał Jurecki 4, Tomasz Thuczyński 4, Krzysztof Lijewski 3, Mateusz Jachlewski 3, Patryk Kuchczyński 2, Bartłomiej Jaszka 2, Tomasz Rośniński 2, Mariusz Jurasik 1, Marcin Lijewski 1, Karol Bielecki 0, Artur Siódmiak 0, Daniel Żółtak 0, Mariusz Jurkiewicz 0.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

■ **TRZYNIEC NIE DAŁ RADY NITRZE.** Drugoligowi piłkarze Fotbalu Trzyniec przegrali w wyjazdowym pojedynku ze słowackim FC Nitra 0:1. Sparring z uczestnikiem najwyższej klasy rozgrywek na Słowacji stał na zaciętym poziomie. Jedyne goła w meczu zdobył w 65. minucie Mikuš. Trzyniec: Lipčák (70. Bruk) – Hrdlovič (46. Lisický), Chlebek (46. Hupka), Kuděla, Martinčík (46. Bednarek) – Malíč (46. Smutný), Ceplák (46. Hanus), Kobylík, Joukl (46. Eismann) – Onuchukwu (46. Doležal), Szmek (46. Matúš).

■ **KARWINIACY PRZEGRALI Z BRNEM.** W towarzyskim meczu piłkarskim drużyna MFK Karwina przegrała na wyjeździe z Brnem 1:2. Bramkę dla drugoligowca zdobył Martin Opic, dla pierwszoligowego Brna trafił dwukrotnie Tomáš Došek. Jutro o godz. 14.00 Karwina zmierzy się w kolejnym sparingu z Witkowicami (na sztucznej trawie w Raju).

■ **MAŁYSZ SZÓSTY NA »MAMUCIE«.** Adam Małysz zajął szóste miejsce w zawodach PŚ w lotach narciarskich w Oberstdorfie. Na mamuciej skoczni zwyciężył Norweg Anders Jacobsen. Jutro w Klingelthan odbędą się przedostatnie zawody PŚ, przed igrzyskami olimpijskimi w Vancouver. W śródownym konkursie barw Polski bronić będą: Adam Małysz, Jakub Kot, Marcin Bachleda oraz Grzegorz Miętus. W klasyfikacji generalnej prowadzi Szwajcar Simon Ammann, przed Austriakami – Gregorem Schlierenzauerem i Thomasem Morgensternem (wywiad z Morgensternem na 1. stronie „GL”). Małysz plasuje się na 7. pozycji.

■ **TURNIEJ PIŁKARSKI W TRZYŃCU.** Wyniki 3. kolejki: Cz. Cieszyn – Trzyniec U19 2:2, Gnojnik – Nydek 0:0, Bystrzyca – Ustroń 2:1, Milików – Puńców 2:6, Niebory – Oldrzychowice 5:2, Gródek – Śmiłowice 0:2. (jb)

»Ski sprint 2010«

W najbliższą niedzielę w Mostach koło Jabłonkowa odbędą się zawody narciarskie w sprincie techniką klasyczną. Organizatorem zawodów jest klub narciarski SKI Mosty. Przewidziano start zarówno najmłodszych kategorii, jak też dorosłych sprinterów. Rywalizacja rozpoczyna się o godz. 10.30. Opłata startowa wynosi 30 koron. (jb)

POD PRYSZNICEM

Krytykować – owszem, ale po turnieju

Zanim coś powiesz, pomyśl dwa razy. Ta zasada sprawdza się nie tylko w stosunkach partnerskich, ale także w sporcie. Nie od dziś wiadomo, że sędziowie nie lubią, gdy się ich krytykuje, a na imprezach w rodzaju mistrzostw Europy to już tym bardziej obowiązuje. Trener Bogdan Wenta po przegranym półfinałowym meczu z Chorwacją niepotrzebnie dołał oliwy do ognia, krytykując arbitrow za stronnicze werdykty wypadające na niekorzyść polskiego zespołu. Polski szkoleniowiec miał do tego pełne prawo, ale uważam, że powinien był zaczekać do niedzielnej wieczoru. Krytykować sędziów na

kilkanaście godzin przed meczem o brązowy medal było kompletnym nieporozumieniem i dużym błędem taktycznym. Bogdan Wenta nie należy do introwertyków i zdarza się, że czasami szybciej mówi, niż myśli. Z sędziami na dużych imprezach jeszcze nikt nie wygrał, no może poza Diego Maradoną podczas piłkarskiego mundialu w Meksyku 1986. Sędzia to jak święta krowa, nie wolno do niej dłużyć, bo spalą cię na stosie. W dramatycznej końcówce meczu z Islandią przydałby się na ławce Polski trener podobny do Dalajlamy. Kto wie, czy Polacy nie wracaliby wtedy z brązowym medalem. (jb)

Dogrywka na korzyść Stalowników

O, EKSTR. HOKEJA

TRZYNIEC 2:1 (d)
K. VARY

Tercje: 1:1, 0:0, 0:0 – 1:0. Bramki i asysty: 16. Polák (Růžička, Kohn), 65. Kohn (Růžička) – 19. Hřebejk (Loginov). Trzyniec: Hamerlík – Hrabal, Zíb, Seman, Platil, Cartelli, Malec, Lojek, Andersons – Růžička, Kohn, Polák – Květoň, Peterek, Pospíšil – Tomas, Bonk, Polanský – Ostřížek, Hampl, Martynek. Sędziowali: Šindler, Turčan – Pavlovič, Rozlílek. Widzów: 3072.

Kobiety podobno wolą hokej od futbolu, bo w hokejowych meczach pojawia się więcej bramek. W niedzielnym meczu w Werk Arenie padł piłkarski wynik, który z pewnością nie zadowolił kobiecą część publiczności. Mógł się jednak spodobać zwolennikom taktycznej,



Za bramką Karlowych Warów szarżuje Jiří Polanský.

defensywnej gry, kiedy to o zwycięzcy decydują drobnostki. Zespół Karlowych Warów przyjechał do Trzyńca z defensywnym ustawieniem. Hokej w szwedzkim obronnym stylu święcił sukces, bo Stalownicy z tego typu zespołami nie

lubią grać. Podbramkowych akcji było jak na lekarstwo, więcej szans wypracowali sobie jednak aktywniej grający trzyńczanie. Na 1:0 trafił Vojtěch Polák, dobijając do siatki krążek po strzale Martina Růžički. Wyrównał tuż przed zejściem do

szatni Štěpán Hřebejk, którego trzyńciecka obrona pozostawiła kompletnie bez opieki. Nudą powiało aż do dogrywki. Peter Hamerlík w trzyńcieckiej bramce wybronił karlowarską przewagę liczebną 4 na 3, co dla losów dogrywki miało kluczowe znaczenie. Dwa punkty dla gospodarzy załatwił w 65. minucie Ladislav Kohn, którego świetnie obsłużył Růžička.

– Był to pojedynek o środkową strefę lodowiska. Przyznaję, że dla widzów mógł być trochę nudny, ale my cieszymy się z dwóch punktów – powiedział po meczu trener Trzyńca, Břetislav Kopřiva. – Karlowe Wary należą do klasowych i trudnych przeciwników, niezależnie od tego, czy grają u siebie czy też na obcym lodowisku.

Lokaty: 1. Pilzno 94, 2. Zlín 88, 3. Pardubice 83, 4. Witkowitz 77, 5. Trzyniec 77 pkt.

II LIGA HOKEJA

OPAWA 2:4
ORŁOWA

Tercje: 1:2, 1:1, 0:0. Bramki i asysty: 12. Grofek, 27. Kovalovský (Tůma) – 4. Stránský (Prokop), 17. Prokop (Potočný), 22. Potočný (Stránský, Samiec), 60. Rozum.

W derbach Śląska hokeiści Orłowej pokonali na wyjeździe Opawę, umacniając się na czwartej pozycji w tabeli. W zaciętym spotkaniu gospodarze nie dawali za wygraną, w końcówce przy stanie 2:3 zagrał bez bramkarza z szóstką zawodników w polu. Wykorzystał to Petr Rozum, strzelając do pustyj bramki na 4:2.

Lokaty: 1. W. Międzyrzecze 77, 2. Przerów 77, 3. Hodonin 76, 4. Orłowa 70 pkt. **Jutro:** Orłowa – Nowy Jiczyn (18.00). (jb)